

Sygn. akt V CZ 23/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa E. P. S.A. w B. przeciwko Powiatowi W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 czerwca 2013 r.,
zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 8 lutego 2013 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 15 marca 2011 r. Sąd Okręgowy we W. nakazał Powiatowi W., aby zapłacił na rzecz E. P. S.A. kwotę 542 210 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty. Nakaz ten utracił moc na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, po rozpoznaniu którego Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 2 lipca 2012 r. zasądził na rzecz powódki od pozwanego dochodzoną kwotę.

Z ustaleń wynika, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, której przedmiotem była przebudowa drogi powiatowej w J. Pomimo wykonania całości umówionych robót, pozwany Powiat nie wypłacił powódce należnego wynagrodzenia, potrącił bowiem z wierzytelnością z tytułu wynagrodzenia swoją wierzytelność z tytułu kary umownej za opóźnienie realizacji inwestycji. W ocenie Sądu, opóźnienie w oddaniu robót nie było zawinione przez powódkę, wobec czego nie ma podstaw do obciążenia jej karami umownymi, pozwany zaś nie podniósł skutecznie zarzutu potrącenia, skoro nie został on wykazany ani dokumentami ani osobowymi środkami dowodowymi.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r. Sąd Apelacyjny uchylił, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, nie ocenił bowiem zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia i nie ustalił jednoznacznie, czy nieterminowe wykonanie robót przez powódkę było wynikiem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. Ustalenia poczynione w tym zakresie, jak również wnioski wyciągnięte na tej podstawie są, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zbyt ogólnikowe. Nie przeprowadzono też dowodów, pomimo zgłaszania wniosków dowodowych już w pozwie, dlatego też nie zostały wyjaśnione przyczyny, dla których zobowiązanie nie zostało przez powódkę wykonane w terminie.

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 230 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 3 i 232 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz naruszenie prawa

materialnego, a to art. 60 k.c. w zw. z art. 61 § 1 zd. 1 k.c., art. 65 w zw. z art. 499 k.c. oraz art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym. I wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku o wydanie orzeczenia co do istoty sprawy ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. – w brzmieniu nadanym ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. – zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Charakter prawny zażalenia na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji związany jest z obowiązującym w postępowaniu cywilnym modelem apelacji pełnej, w którym sąd drugiej instancji zobowiązany jest rozpoznać sprawę merytorycznie *ex novo*, z wykorzystaniem materiału procesowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Postępowanie apelacyjne stanowi bowiem kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55)). Uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w razie wystąpienia ściśle określonych w art. 386 § 2, 3 i 4 k.p.c. przesłanek. Zasadność uchylenia wyroku podlega ocenie Sądu Najwyższego w razie złożenia zażalenia, przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Zażalenie to jest swoistym środkiem zaskarżenia o charakterze formalnym i nie może być utożsamiane ze skargą kasacyjną, jak również z zażaleniem z art. 394 k.p.c. rozumianym jako zwyczajny środek odwoławczy. Stąd też, zgodnie z art. 394¹ § 3 k.p.c., stosuje się do niego odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395, 397 § 1, art. 398⁶ § 3, art. 398¹⁰, 398¹⁴, 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze, art. 398¹⁶, 398¹⁷ oraz 398²¹ k.p.c. Zastosowanie ma zatem art. 378 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, biorąc pod uwagę z urzędu jedynie -

granicach zaskarżenia - nieważność postępowania. W postępowaniu zażaleniowym z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zatem, zgodnie z powołaną uchwałą składu siedmiu sędziów, Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu zażalenia nie jest związany przedstawionymi w nim zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego. Skarżący nie podniósł zaś w zażaleniu zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., wobec czego zasadność uchylenia przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu Okręgowego nie może być przedmiotem kontroli w postępowaniu zażaleniowym.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c..